PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII Warszawa, czwartek 28 stycznia 1932 r. Nr. 22

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

POLSKA, RUMUNJA A Z. S. R. R. PAKTY O NIEAGRESJI.

Germania 27. I. w art. wst. „Die neuen Ostverträge" pisze, że pakt polsko - rosyjski ma dlatego wielkie znaczenie polityczne, iż system paktów nieagresji Sowiety będą mogły obecnie przeciwstawić zarzutowi, jaki czyniono im przy zgłoszeniu sowieckiego planu rozbrojenia, a mianowicie, że nie są członkiem Ligi Narodów.

Pakt ten stanowi sukces Sowietów, ponieważ Polska zaniechała swych poprzednich żądań w sprawie gwarancji granic zachodnich. Sowiety przeprowadziły również swój punkt widzenia w sprawie rozjemstwa, niezależnego od Ligi Narodów.

Niemcy mogą tylko powitać zawarcie tych paktów, gdyż spowodują one odprężenie przedewszystkiem w dziedzinie zbrojeń. Przez fakt doprowadzenia do skutku tych paktów Niemcy, zdaniem dziennika, słusznie mogłyby uczynić zarzut, że ich sąsiedzi czynią teraz to samo, co dawniej miano Niemcom za złe (traktat w Rapallo).

Der Tag 27. I. w koresp. z Moskwy p. t. „Polen durch Pakt mit Moskau entlastet" pisze: Mimo, iż pakt polsko-rosyjski wejdzie w życie dopiero po porozumieniu się Rosji z Rumunją, które komplikuje sprawa bessarabska, to jednak nie ulega wątpliwości już teraz, że parafowanie tego paktu posiada zasadnicze znaczenie. Dzięki zręczności taktyki sowieckiej rokowania z innemi państwami odbywają się osobno i wszystkie państwa, wchodzące tutaj w grę, zostały skłonione do uznania instytucyj rozjemczych, niezależnych od Ligi Narodów. Polacy teraz tracą argument za zbrojeniem się z powodu niebezpieczeństwa rosyjskiego i podtrzymywanie dalszych zbrojeń przez Polskę oznaczałoby opowiedzenie się za ewent. ofenzywą na Niemcy.

Völkischer Beobachter 27. I. w koresp. z Moskwy podaje treść paktu polsko-rosyjskiego bez komentarzy.

Ten sam dziennik w koresp. z Warszawy zaznacza, że pakt będzie podpisany przez Polskę dopiero wówczas, gdy będą podpisane wszytskie inne pakty, o które Rosja prowadzi rokowania, a przedewszystkiem pakt z Rumunją.

Berliner Tageblatt 27. I. podaje za agencją łotewską oświadczenie, otrzymane z miarodajnych kół rumuńskich w sprawie rokowań rumuńsko - sowieckich, zawierające zarzut, że Sowiety dążą do ograniczenia zobowiązań istniejących już obecnie między obu krajami, a mianowicie paktu Kelloga i protokółu Litwinowa.

Dziennik podnosi, że Rosjanie starali się w zręczny sposób pominąć w pakcie sprawę bessarabską, ale widocznie Rumunja na to się nie zgadza i chciałaby przy sposobności zawarcia tego paktu uzyskać uznanie suwerenności Rumunji nad Bessarabją. „Rumuni wiedzą, że Polska nie będzie ratyfikowała parafowanego paktu z Rosją przed dojściem do porozumienia rumuńsko-rosyjskiego, a przytem wiedzą oni dobrze, jaką wagę przywiązują politycy moskiewscy do ratyfikacji paktu z Polską i dlatego widocznie chcą wywrzeć nacisk na Rosję, grożąc ostatecznem zerwaniem rokowań. Powstrzymujemy się narazie od uwag nad tem, czy w omawianej sprawie istnieje taktyczne porozumienie między Warszawą a Bukaresztem".

Der Abend 26. I. w koresp. z Moskwy podaje oświadczenie Litwinowa w sprawie rokowań o pakty nieagresji i zaznacza, że pakt polsko-sowiecki będzie miał doniosłe znaczenie. Francja, zdaniem dziennika, nie tylko popierała te pakty, ale żądała ich zawarcia, gdyż spodziewa się przez to osłabienia agresywności Niemiec w stosunku do Polski.

Frankfurter Ztg. 27. I. podaje treść parafowanego paktu polsko-sowieckiego oraz oświadczenie Litwinowa i podnosi zależność wprowadzenia w życie tego paktu od wyniku rokowań rumuńsko-rosyjskich.

Deutsche Tageszeitung 27.I w koresp. z Moskwy podaje treść paktu polsko - sowieckiego oraz oświadczenie Litwinowa; dziennik zaznacza, że istnieją małe widoki, aby pakt ten rychło wszedł w życie.

Deutsche Alg. Ztg. 28. I. w art. wst. p. n. „Nowe drogi polityki francuskiej na wschodzie" podnosi, że skłonność Francji do paktowania z Rosją można so-

bie tłómaczyć tem, iż Francuzi spodziewają się teraz korzystniejszej lokaty kapitałów, niż to mogło być dotychczas, albowiem kapitały niemieckie, angielskie i amerykańskie przygotowały im do tego podstawę. Odprężenie na wschodzie Europy spowoduje dalsze osłabienie Małej Ententy, na której w ostatnich miesiącach zaznaczyły się rysy na tle gospodarczych zagadnień. Szczególnie Jugosławja ucierpiała gospodarczo z powodu zbytniej ufności w pomoc francuską.

Vossische Ztg. 27.I w koresp. z Paryża p. t. „Schlechte Presse für den Ostpakt" pisze, że prasa paryska omawia pakt polsko-sowiecki „z wielką powściągliwością". „Paris Midi" podnosi, że teraz — przynajmniej sądząc z pozorów — można uważać za wyłączone, by Rosja poparła Niemcy w sprawie „korytarza." Koresp. cytuje jeszcze znany głos „Journal des Débats".

Le Temps 27. I. podaje dokładny tekst polsko-sowieckiego paktu o nieagresji i zaopatruje go streszczeniami głosów polskiej prasy o pakcie.

L'Echo de Paris 27. I. i inne podają tekst paktu polsko-sowieckiego.

Ceske Slovo 27. I. podaje oświadczenie Litwinowa p. t. „Rosja nie wyrzeka się Bessarabji".

Reichspost 27.I w koresp. z Moskwy pisze o parafowaniu paktu nieagresji polsko-rosyjskiego i o oświadczeniu Litwinowa. Dziennik zaznacza, że prasa berlińska uważa pakt polsko - rosyski za doniosłe wydarzenie w polityce międzynarodowej i zarazem sądzi, że pakt nie jest skierowany przeciwko Niemcom; odbiera zaś Polsce pretekst do zbrojenia.

Neue Freie Presse 26.I w koresp z Moskwy podaje oświadczenie Litwinowa w sprawie rokowań o pakty nieagresji i na podstawie wiadomości z Rygi donosi, że rokowania rumuńsko - rosyjskie zostały ponownie podjęte.

Neue Zürcher Ztg. 26.I podaje treść paktu polsko-rosyjskiego oraz oświadczenie Litwinowa w sprawie rokowań z Rumunją i podkreśla, że w warszawskich kołach politycznych panuje mniemanie, iż teraz Rumunja będzie skłonniejsza do przyśpieszenia rokowań z Rosją.

Dni 24. I. (organ Kiereńskiego) w koresp. z Moskwy informują o nowych komplikacjach na Ukrainie, spowodowanych zaostrzeniem dawnych sporów pomiędzy Moskwą i Charkowem w sprawach sowieckiej polityki zagranicznej w stosunku do Polski. Stalin, którego popierają Kalinin i Mołotow, dąży do jaknajszybszego zawarcia układu z Polską o nieagresji. Natomiast rząd charkowski na czele z Petrowskim czyni szereg zastrzeżeń, wysuwając sprawę Ukrainy zakordonowej. W tym stanie rzeczy ujawnia się charakterystyczna rozbieżność, centraliści obstają za polityką pokojową, zwłaszcza na granicach zachodnich ZSRR., natomiast przedstawiciele Ukrainy raczej chcą pozostawić kwestję wojny i pokoju w zawieszeniu. Wyrazem tych nastrojów jest wzmożenie się separatyzmu, o nastawieniu wojennem. Nastroje te oczywiście są maskowane frazeologją komunistyczną.

Lietuvos Aidas 26. I. zamieszcza bez komentarzy krótki komunikat ag. „Elta", o parafowaniu polsko-sowieckiego paktu o nieagresji.

Lietuvos Aidas 26. I. w art. wst. podnosi jako fakt wielkiego znaczenia to, że Finlandja pierwsza podpisała pakt o nieagresji z Rosją; Finlandja przez to podpisanie zadała kłam twierdzeniom sowieckim i niemieckim, iż wszystkie małe państwa bałtyckie podporządkowały się polskiej polityce zagranicznej, w zakresie stosunków tych państw z Sowietami. „Aczkolwiek — pisze w końcu dziennik — minister spraw zagr. Finlandji w wywiadzie udzielonym prasie, oświadczył, że ratyfikacja tego paktu będzie zależała od wyników rokowań prowadzonych przez ZSRR. z innymi jego sąsiadami, to jednak oświadczenie to w żadnym stopniu nie zmniejsza znaczenia faktu, że Filandja podpisała pakt wcześniej niż Polska. Podpisanie przez Finlandję paktu nieagresji niewątpliwie będzie miało wpływ na dalszy przebieg rokowań innych państw z ZSRR."

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Frankfurter Ztg. 27. I. w koresp. z Warszawy omawia wyniki spisu ludności w Polsce i podnosi, że w ciągu ostatniego 10-lecia ludność Polski wzrosła o 17 proc.; najsilniejszy wzrost — podkreśla koresp. — zaznaczył się w województwach wschodnich, które są zamieszkane przez ludność ukraińską i białoruską. Dziennik przytacza jako charakterystyczny wywód pewnego polskiego autora, który z danych o dużej śmiertelności w Polsce wyciąga wniosek, iż w Polsce jest mężczyzn między 20 a 39 rokiem życia tylu co w Niemczech. Koresp. zaznacza, iż wogóle w polskiem społeczeństwie panuje nastrój optymistyczny w związku z wynikiem spisu ludności.

Berliner Tageblatt 27. I. w dodatku handlowym pisze o kryzysie w przemyśle węglowym i żelaznym na polskim Górnym Śląsku w ciągu 1931 r. i podnosi, że Polska musiała wywozić węgiel za bezcen, aby ratować górnictwo oraz że ma tak wielkie trudności ze zbytem w przemyśle żelaznym, iż n. p. w październiku wyprodukowane żelazo w 97 procent. zostało wywiezione do Rosji, a produkcja wogóle ogromnie spadła.

ZAGADNIENIA OGOLNE

SESJA RADY LIGI.

The Manchester Guardian 25. I. zamieszcza art. wst. o pracach Ligi Narodów, podkreślając, że na porządku dziennym będzie sprawa statutu „anormalnego tworu" Traktatu Wersalskiego, jak nazywa wolne miasto Gdańsk. Pozatem Liga powinna się zająć skandaliczną sytuacją, wynikłą w związku z traktowaniem przez Polskę mniejszości ukraińskiej. Irak, Gdańsk, Liberja i Ukraina, któremi ma zająć się Rada Ligi, są to wprawdzie poważne kwestje, niestety, jednak istotne sprawy, od których zależy przyszłość cywilizacji — jak sprawy reparacyj, taryf, monetarne oraz obawy przed wojną — nie będą poruszane przez Ligę Narodów.

Ag. Conti 27. I. w depeszy z Genewy utrzymuje, że koła Ligi z zainteresowaniem oczekiwać mają decyzji Rady w sprawie skargi ukraińskiej, która posiada zasadnicze znaczenie dla mniejszości europejskich. Ag. Conti podkreśla, że wniesiona petycja ukraińska na plenum Rady jest pierwszym wypadkiem tego rodzaju. Depesza twierdzi, że rząd polski stara się usunąć tę sprawę w ten sposób, iż przedstawia ją jako sprawę administracyjną, interesującą wyłącznie Polskę. Odpowiedź rządu polskiego do Komitetu Trzech pomija — zdaniem ag. Conti — zupełnie uchwałę konferencji ambasadorów z dnia 15 marca 1923 r. zastrzegającą dla Małopolski wschodniej wyraźną autonomję. Odpowiedź rządu polskiego nie wspomina, jak twierdzi ag. Conti, również zupełnie o jakiemkolwiek ukaraniu winnych wykroczeń.

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW. FRANCJA A ANGLJA.

Le Matin 27. I. w art. S. Lausanne twierdzi, że najgroźniejszą nieoficjalną siłą, jaka grasuje w Anglji i wywiera wpływ na opinję publiczną jest „garść handlarzy pieniędzmi w londyńskiej City" zwana „garnizonem niemieckim". Ten „garnizon niemiecki" jest powodem od trzydziestu lat mniej więcej, że w Anglji ścierają się dwa prądy, wywołujące wahania rządu brytyjskiego pomiędzy opinją publiczną o zdrowym sensie a wpływami „garnizonu niemieckiego", wmawiającego Anglji wspólność interesów z Niemcami. Przed wojną „garnizon" zdołał opanować prawie wszystkich ministrów, którzy twierdzili, że niema miejsca na świecie, gdzieby mogli się bić ze sobą Anglicy i Niemcy — dwa bratnie narody. „W roku 1914 znalazły się aż trzy takie miejsca, a mianowicie: ląd, woda i powietrze. Podczas wojny „garnizon" przycichł, za to po wojnie z całą energją rozwinął swą działalność i starał się wmówić opinji publicznej dwa hasła, a mianowicie: 1) że jeżeli świat nie będzie się obchodził z Niemcami łagodnie i nie wybaczy im przeszłości, to w Niemczech zapanuje bolszewizm, a 2) że dobrobyt angielski jest ściśle zależny od dobrobytu Niemiec, a więc należy za wszelką cenę podnieść gospodarczo Rzeszę. W obecnej chwili „garnizon" działa. Jego wymysłem jest idea przekreślenia reparacyj; on popiera długi prywatne ze szkodą długów państwowych. Przyszłość pokaże kto zwycięży „garnizon", czy zdrowy sens narodu angielskiego. Francja szczerze pragnie porozumienia z narodem angielskim z wyłączeniem „garnizonu".

Le Temps 27. I. twierdzi, że angielska opinja publiczna ma dużo zdrowego sensu i dlatego rozumie istniejącą wspólność interesów Francji i Anglji w sprawie długów i reparacyj. Zdaniem dziennika jedynie zgodna i szczera francusko-angielska polityka może odwrócić od Europy grożące jej niebezpieczeństwa.

L'Echo de Paris 27. I. (w art. Pertinaxa) twierdzi, że ze strony Francji, ani Laval, ani minister finansów nie myślą bynajmniej przychylić się do projektu uwzględniającego w praktyce przekreślenie reparacyj, bez względu na to, co chce uczynić Ameryka w kwestji długów wojennych. Ostateczną granicą ustępstw Francji może być przedłużenie moratorjum Hoovera. Teorja zupełnego skreślenia reparacyj — zauważa ironicznie Pertinax — zasługuje na nazwę „teorji zaraźliwej ofiarności". Autorzy jej wyobrażają sobie zapewne, że da ona hasło do wyścigu ofiarności pomiędzy narodami i że rozpocznie się walka między Francją i Ameryką o to, kto poświęci więcej dla dobra ludzkości. W rzeczywistości bynajmniej tak nie jest. Ameryka jest skutecznie uodporniona przeciw zarażeniu się ofiarnością.

Corriera della Sera 24. I. w art. wst. — w związku z odroczeniem konferencji reparacyjnej — wyraża żal z powodu niedojścia do skutku tej konferencji, poczem pisze o nieustępliwości stanowiska Francji w sprawie odszkodowań i długów. Dziennik podkreśla, że Francja, sprzeciwiając się w zakresie odszkodowań stanowisku Włoch, Anglji i innych państw stwarza w dziedzinie światowej polityki gospodarczej sytuację podobnie niebezpieczną, jaką wytworzyły przed ostatnią wojną ambicje wszechniemieckie.

POLITYKA ZAGRANICZNA NIEMIEC.

Neue Freie Presse 27.I zamieszcza artykuł b. gubernatora niemieckiej kolonji wschodnio-afrykańskiej Henryka Schnee p. t. „Deutschlands verlorener Lebensraum", w którym autor stara się dowieść, że Niemcy nieodzownie potrzebują kolonij dla zbytu swoich towarów co poprawiłoby ich zdolność do wywiązywania się ze zobowiązań. Niemcy powinny dążyć do uzyskania równouprawnienia z mocarstwami w sprawach kolonjalnych.

SPRAWA ROZBROJENIA.

Königsb. Volkszfg. 26.I domaga się, aby na konferencji rozbrojeniowej zajęto się również sprawą zakazania blokady żywnościowej. Pismo podkreśla, że w Niemczech podczas ostatniej wojny z pośród ludności cywilnej zginęło z głodu 800.000 osób.

Lietuvos Žinios 24.I, omawiając sprawę rozbrojenia, dochodzi do wniosku, że w Europie wytworzyła się atmosfera bardzo nieprzychylna dla rozbrojenia. Dziennik pisze m. inn.: „Dopóki hitlerowcy marzą o odbudowie militarnych Niemiec, faszyści włoscy o imperjum rzymskiem, a różni drobni faszyści o realizacji swych idałów drogą orężną, żadne konferencje nie powstrzymają zgubnego i powszechnego zbrojenia się".

KONFLIKT CHIŃSKO - JAPOŃSKI.

Izwiestja 26. I. w doniesieniu z Bejpina informują, że konsulat japoński w Charbinie ogłosił komunikat, w którym twierdzi m. in., że emigranci rosyjscy zajmować będą w aparacie administracyjnym państwa mandżurskiego posady narówni z obywatelami Mandżurji. Japońska misja wojenna w Charbinie została rozszerzona. Utworzono oddziały rosyjski i chiński. Naczelnikiem misji został mianowany gen. Dajhar, którego nazywają w kołach politycznych japońskim Lawrencem. Nominacja gen. Dajhara rozpatrywana jest jako wzrost aktywności japońskich kół wojennych w Mandżurji Północnej.

Izwiestja 25. I. w doniesieniu z Szanghaju informują o planach nowego rządu niepodległej Mandżurji. Prezydent nowego państwa ma być wybrany przez konstytuantę republiki Mandżurskiej, która wkrótce zostanie zwołana w Mukdenie. Jako kandydaci na prezydenta wymieniani są: Ju-Dżun-Chan, Juan-Tsin-Kaj, Dżan-Dzyn-Guj oraz były cesarz Puji. W związku z tem emigracja rosyjska w Mandżurji u,awnia ożywioną działalność. Szczególnie Ju-Dżun-Chan faworyzuje białą emigrację rosyjską i zamierza zaprosić przywódcę tej emigracji Horwata do Mukdenu celem omówienia wszystkich spraw, dotyczących emigracji. W sprawie tej prowadzone są obecnie w Mukdenie rokowania i po wyjaśnieniu stosunku nowego rządu mandżurskiego do zagadnienia emigracji rosyjskiej Horwat przybędzie do Mukdenu. Rząd mandżurski ma utworzyć specjalny komitet emigracyjny, którego członkami zostaną mianowane osoby, polecone przez Horwata.

Vorwärts 27. I. pisze z powodu zajęcia Charbina przez Japończyków, że Rosji bardzo zależy na tem, aby nie stał się on oparciem dla wojsk japońskich, tembardziej, że Japonja chłodno przyjęła propozycję Sowietów co do zawarcia paktów nieagresji. W związku z powyższem w kołach sowieckich daje się zauważyć zaniepokojenie.

RÓŻNE.

Dreptatea 23. I. donosi z Warszawy o oświadczeniu min. Zaleskiego o położeniu mniejszości polskiej w Rumunji i o rokowaniach z Rosją.

Viitorul 23.I, zamieszcza art. o polskim przekładzie poezyj rumuńskich, dokonanym przez E. Zegadłowicza.

Druk. „Kadra", Warszawa, Długa 50 tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu.

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW. FRANCJA A ANGLJA.

[illegible]

[illegible] Ameryka o to, kto poświęci więcej dla dobra ludzkości. W rzeczywistości bynajmniej tak nie jest. Ameryka jest skutecznie uodporniona przeciw zarażeniu się ofiarnością.

Corriere della Sera 24. I. w art. wst. — w związku z odroczeniem konferencji reparacyjnej — wyraża żal z powodu niedojścia do skutku tej konferencji. Poczem pisze o nieustępliwości stanowiska Francji w sprawie odszkodowań i długów. Dziennik podkreśla, że Francja, sprzeciwiając się w zakresie odszkodowań stanowisku Włoch, Anglji i innych państw stwarza w dziedzinie światowej polityki gospodarczej sytuacje podobnie niebezpieczną, jaką wytworzyły przed ostatnią wojną ambicje wszechniemieckie.

POLITYKA ZAGRANICZNA NIEMIEC.

Neue Freie Presse 27.I zamieszcza artykuł b. gubernatora niemieckiej kolonji wschodnio-afrykańskiej Henryka Schnee p. t. „Deutschlands verlorenes Lebensland", w którym autor stara się dowieść, że Niemcy niezbędnie potrzebują kolonij dla zbytu swoich towarów co poprawiłoby ich zdolność do wywiązywania się ze zobowiązań. Niemcy powinny dążyć do uzyskania równouprawnienia z mocarstwami w sprawach kolonjalnych.

SPRAWA ROZBROJENIA

Königsb. Volkszeitg. 26.I domaga się, aby na konferencji rozbrojeniowej zajęto się również sprawą zakazania blokady żywnościowej. Pismo podkreśla, że w Niemczech podczas ostatniej wojny z powodu blokady (włącznie) zginęło z głodu 800.000 osób.

Lietuvos Žinios 24.I. omawiając sprawy rozbrojenia, dochodzi do wniosku, że w Europie wytworzyła się atmosfera bardzo nieprzychylna dla rozbrojenia. Dziennik pisze m. in.: „Dopóki hitlerowcy marzą o odbudowie militarnych Niemiec, faszyści włoscy o imperjum rzymskiem, a różni drobni faszyści o realizacji [illegible] ideałów drogą oręża, żadne konferencje nie powstrzymają zgubnego i powszechnego zbrojenia".

KONFLIKT CHIŃSKO - JAPOŃSKI.

Izwiestja 26. I. w doniesieniu z Bejpina informuje, że konsulat japoński w Charbinie ogłosił komunikat, w którym twierdzi m. in., że emigranci rosyjscy zatrudnieni będą w aparacie administracyjnym państwa mandżurskiego posady narówni z obywatelami Mandżurji. Japońska misja wojenna w Charbinie została rozszerzona. Utworzono oddziały rosyjskie. Naczelnikiem misji został mianowany gen. Doihara, którego nazywają w kołach politycznych japońskim Lawrencem. Nominacja gen. Doihara tłumaczona jest jako wzrost aktywności japońskich kół wojennych w Mandżurji Północnej.

Izwiestja 25. I. w doniesieniu z Szanghaju informuje o planach nowego rządu niepodległej Mandżurji. Prezydent nowego państwa ma być wybrany przez Konstytuantę republiki Mandżurskiej, która wkrótce zostanie zwołana w Mukdenie. Jako kandydaci na prezydenta wymieniani są: Ju-Dzen-Chan, Juan-Czin-Kai, Dzan-Dzyn-Gui oraz były cesarz Pu-Ji. W związku z tem emigracja rosyjska w Mandżurji ujawniła ożywioną działalność. Szczególnie Ju-Dzen-Chan faworyzuje białą emigrację rosyjską i zaprosił przywódcę tej emigracji Horwata do Mukdenu celem omówienia wszystkich spraw, dotyczących emigracji. W sprawie tej prowadzone są obecnie w Mukdenie rokowania i po wyjaśnieniu stosunku nowego rządu mandżurskiego do zagadnienia emigracji rosyjskiej Horwat przybędzie do Mukdenu. Rząd mandżurski ma utworzyć specjalny komitet emigracyjny, którego członkami zostaną mianowane osoby, polecone przez Horwata.

Vorwärts 27. I. pisze z powodu zajęcia Charbina przez Japończyków, że Rosji bardzo zależy na tem, aby nie stał się on oparciem dla wojsk japońskich, tembardziej, że Japonja chłodno przyjęła propozycje Sowietów co do zawarcia paktów nieagresji. W związku z powyższem w kołach sowieckich daje się zauważyć zaniepokojenie.

RÓŻNE.

Dreptatea 23. I. donosi z Warszawy o oświadczeniu min. Zaleskiego o położeniu mniejszości polskiej w Rumunji i o rokowaniach z Rosją.

Viitorul 23.I. zamieszcza art. o polskim przekładzie poezyj rumuńskich, dokonanym przez E. Zegadłowicza.

Druk. „Kadra", Warszawa, Długa 50 tel. 285-30.